

Współczesna nauka małego człowieka (6-8 lat)

Aleksandra Drewicz-Pesta

Pewnie niejeden nauczyciel zastanawiał się, jakie metody wdrożyć w swojej pracy, aby nauka była przyjemna i interesująca. W dobie komputeryzacji oraz ciągłego przebodźcowania dzieci, często spotykamy się z brakiem zainteresowania tematem lekcyjnym lub szybkim spadkiem koncentracji. Jak sobie z tym poradzić? Jak sprawić, aby lekcje były ciekawe i angażujące uczniów? Po pierwsze powinniśmy zastanowić się nad poziomem skupienia uwagi dzieci. Wiele z nich jest przebodźcowanych, a co za tym idzie – zmęczonych, czy to poprzez granie w gry komputerowe, nadmierne oglądane telewizji, czy też uczestniczenie w bardzo wielu zajęciach dodatkowych. To wszystko powoduje, że uczeń nie jest zainteresowany zwykłą lekcją w ławce.

Na pomoc przychodzą różnego rodzaju pozycje książkowe oraz audiobooki, dzięki którym możemy przywrócić skupienie uwagi oraz wyciszyć grupę. Mam tu na myśli m.in. znaną wielu nauczycielom książkę Eline Snel *Moja Supermoc, uważność i spokój żabki*. Ćwiczenia oddechowe dobrze wprowadzić przed rozpoczęciem zajęć lub w ich trakcie, kiedy skupienie uwagi maleje (5- lub 10-minutowa przerwa, aby przywrócić harmonię w klasie). Zabawy wyciszające to aktywności typu *Posłuchaj, co słyszysz?* Może to być pozorna cisza, ale gwarantuję, że każdy skupi się innych dźwiękach, bo przecież nigdy nie ma całkowitej ciszy. Jeden uczeń usłyszy rozmowy zza ściany innej klasy, drugi – klimatyzację działającą w sali, kolejny – tykanie zegara, a jeszcze inny – burczenie w czyimś brzuchu. Kolejną propozycją jest joga dla dzieci. Nie trzeba być ekspertem, aby wykonać kilka prostych pozycji. Pomocą mogą okazać się książki Lauren Hoffmeier *Czas na jogę. Zula i sprytna*

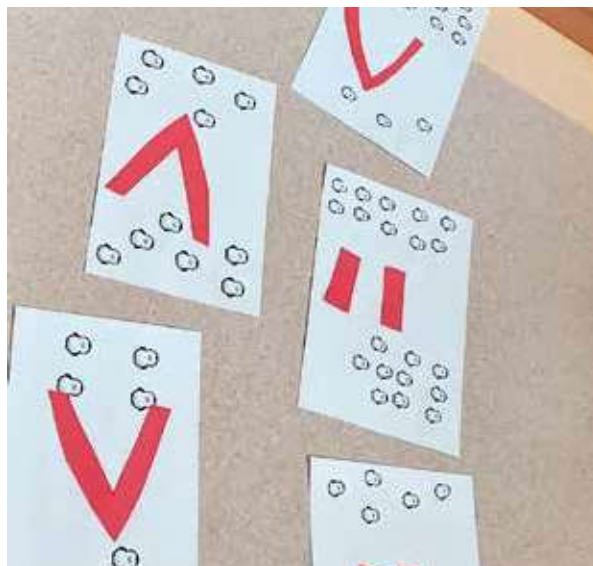
mucha oraz *Czas na jogę. Zula i przemyślana matka*. Dobrze, aby zabawy odbywały się na podłodze – wówczas ciało odpocznie od sztywnej pozycji siedzącej.

Skupianie uwagi to nie tylko wyciszanie, ale również pobudzanie naszego umysłu. Mam tu na myśli zabawy na spostrzegawczość (memory, dooble, znajdź pary itp.). Dobrze sprawdzają się też mandale, które wyciszają i pobudzają koncentrację. Warto jednak pamiętać, aby wszystkie proponowane zabawy mające wpłynąć na skupienie uwagi i wyciszenie, były krótkie oraz dostosowane do wieku dzieci. Optymalnie: 5-10 minut dla harmonii ciała i umysłu.

Kiedy grupa jest skupiona i wyciszona, możemy wrócić do zwyczajowego toku lekcji. Tu pojawia się ponownie pytanie: jakie metody wdrożyć, aby lekcja była ciekawa? Czy każda lekcja musi odbywać się w ławce? Z książką lub zeszytem? Otóż nie. Warto postawić na lekcje organizowane metodą stacijną. Przygotowanie nietypowych



Fot. Archiwum szkolne



Fot. Archiwum szkolne

lekcji 2-3 razy w miesiącu będzie bardzo atrakcyjne dla dzieci, zachęci ich do działania oraz współpracy. Podczas lekcji prowadzonych metodą stacijną możemy wprowadzić elementy z różnych edukacji, bazujących na wspólnym temacie: utrwalanie czytania, logicznego myślenia, dodawania i odejmowania albo rozwijanie zdolności plastyczno-technicznych czy muzycznych. Na przykład można omówić z dziećmi lekturę metodą stacijną.

Omawianie lektury *Zaczarowana zagroda* Aliny i Czesława Centkiewiczów:

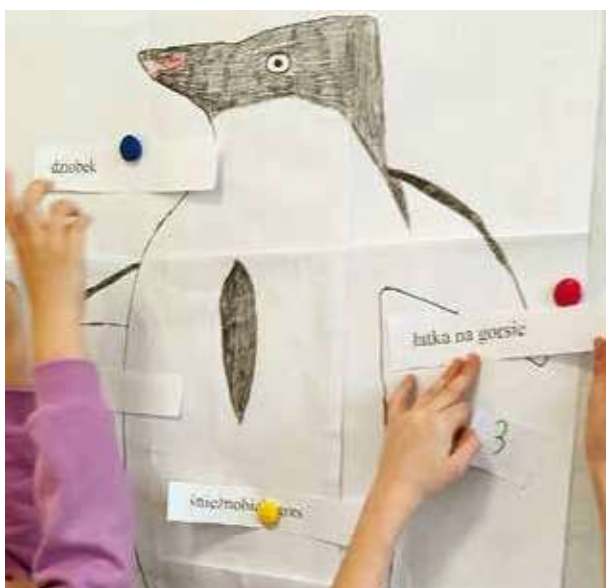
- dzieci układają na mapie świata pingwiny w miejscu ich zamieszkania oraz w miejscu ich migracji;
- liczą pingwiny i układają znaki mniejszości, większości lub równości;
- tworzą postać pingwina z talerzyka papierowego i farb;

- układają nazwy części ciała pingwina na dużym plakacie;
- układają kolejność zdarzeń z lektury;
- grają w grę planszową/zręcznościową *Pingwiny na lodzie*;
- na zakończenie tańczą wspólny taniec *Och, jak przyjemnie w pingwina bawić się*.

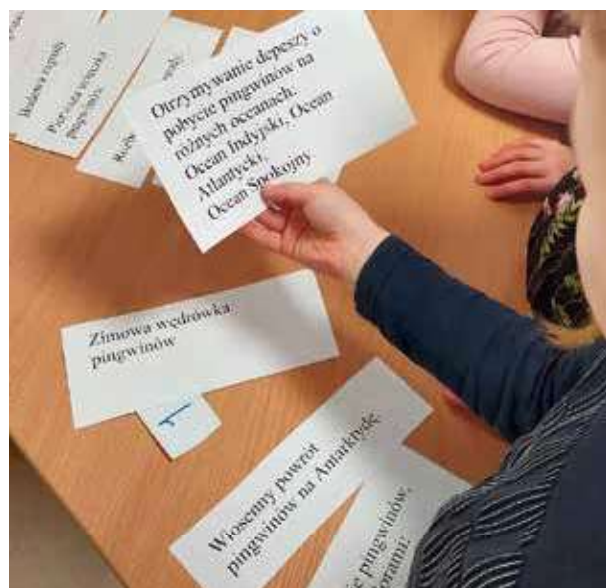
Oczywiście pomysłów na stacje może być dużo więcej, w zależności od tego, jakie edukacje chcemy zrealizować oraz jakie umiejętności chcemy rozwijać u uczniów.

Warto zamienić przykry obowiązek nauki w coś cieka-

Aleksandra Drewicz-Pesta – magister pedagogiki społecznej (Uniwersytet Gdański); nauczyciel mianowany z 8-letnim stażem pracy w przedszkolu oraz 2-letnim w szkole podstawowej; nauczyciel edukacji wczesnoszkolnej w Szkole Podstawowej w Kowalach.



Fot. Archiwum szkolne



Fot. Archiwum szkolne



Fot. Archiwum szkolne



Fot. Archiwum szkolne